



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

Redaktor Zdzisław Trzubiński

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Al. III-go Maja II 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

КВИТАНЦІЯ.

... i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

... reszta codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

Отпечатанный без предвари-

тельной цензуры № 10 газеты
"Gazeta Częstochowska" заключающий
в себя 1 печатный лист
доставлен ко мне в канцелярию.

1910 г.

"ODEON" W. KRZEMIŃSKIEGO (Najstarszy w Królestwie)

Lutego (włącznie) Zupelna zmiana programu!
(dramat z życia arabsów) **Wyspy w okolicach Neapo-
lja** (panorama kolejowa) **Wujaszek Poczcwiński** ko-
mizacja komiczna) **Saha-Rita** (bosonoga tancerka)

... wanej OPERETKI ze współudziałem:

Myszковского. P. KRAWCZYŃSKIEGO, tenora, i P. REM-
brystyka artystów teatru Lubelskiego.

ANKURENCI

operetka w 1 akcie, muzyka Zellera

... ę i sobotę: W Kalloskopach wystawiono: **Widoki Rzymu** (serja 2-a)

Szczegóły w afiszach i programach.

18



Teatr "ODEON"

Узаконенное

... ный типографі

... получено

... пополу

... черовой.

... 9—1 рано і

... 4 до 4 по п.

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... 20

... niejską i obaloną w drugim czytaniu
w Dumie, to jest rozszerza na miasta w
Królestwie nowe prawo, już poczynając
od 1911 roku, zostawiając na razie jed-
nak 10 procentową normę, która ma
być zrównana z normą C... (6...
... dopiero przy wprowadzeniu sa-
morządu. Od 1 stycznia 1911 roku, aż
do tego czasu, miasta w Królestwie ko-
rzystałyby z ulg nowego prawa, pole-
gających na odliczeniu od szacunku bu-
dowl i zakładów przemysłowych, oraz odli-
czaniu od dochodów nieruchomości wsr-
elkich opłat na rzecz miasta i na szero-
kiem wprowadzaniu przedstawicieli in-
teresów miejskich z wyboru do komisji
szacunkowych. Przytem osady nasze
małomiejskie, podług poprawki „paź-
dziernikowców”, nie podlegałyby na
razie nowemu prawu, co ze względu
na małych jest utrudnione, a ze względu
na interesy tych osad niezupełnie po-
żądane. Ujemna strona tej poprawki jest
to sporządzenie w 1911 r. nowego sza-
cunku, to jest wcześniej, niż wypada-
z racji istniejącego u nas prawa, skutkiem
czego korzyści materialne tego prawa
bez zrównania procentowego mogłyby
sprowadzić na razie do zera. W ten
sposób ulga podatkowa istotna przy po-
prawce „październikowców” nastąpiaby
dopiero z chwilą wprowadzenia u nas
samorządu, to jest z chwilą zrównania
procentu.

Redakcyjnie i formalnie poprawka
ma pewne słabe strony, gdyż wymaga
wprowadzenia do prawa specjalnych dla
Królestwa wyłączeń (osad małomiejs-
kich) i ustanawia skomplikowany okres
przebiegowy od 1911 r. do czasu wpro-
wadzenia samorządu. Te braki poprawki
będą niewątpliwie wyzyskane przez
przeciwników zrównania.

Poprawka „kadetów” czyni zadość
zupełnie względem odporności na za-
rzuty przeciwników zrównania, gdyż nie
wyłącza naszych osad małomiastecko-
wych i całe nowe prawo podatkowe ze
wszystkimi udoskonaleniami i ze zrów-
naniem normy zastosowanej do Króle-
stwa dopiero przy wprowadzeniu samo-
rządu miejskiego.

Poprawka ta zatem czyni również
zadość głównym potrzebom naszego

... raju, jakkolwiek przez włączenie osad
i przez nierozpowszechnienie danego pra-
wa bez względu na normę, poczynając
już od 1911-go roku, poniekąd mniej
odpowiada chwilowym interesom nasz-
zym.

W początkach lutego (st. st.) komi-
sja finansowa rozpatrzy obydwie po-
prawki i da o nich swoją konkluzję, a
w połowie naszego lutego Duma w
trzecim czytaniu projektu rozstrzygnie,
czy i w jakiej formie ma nastąpić u nas
zrównanie podatkowe w miastach. Nad-
mieniam, że w drugim czytaniu sprawa
tego zrównania komplikowała się
trudnościami w określeniu sposobu wy-
liczenia właściwej dla Cesarstwa normy,
tak, że z tego powodu przy drugim
czytaniu nie można było uniknąć pew-
nych nieporozumień.

Przedstawiciele miast rosyjskich na-
wet odcienienia lewicowego, obawiali się,
by skutkiem zrównania nie nastąpiło
powiększenie ciężaru w miastach rosyj-
skich.

W trzecim czytaniu takich nieporo-
zumień być już nie może; tutaj sprawa
zrównania będzie rozpatrywana sama w
sobie i decyzja musi być istotnym wy-
razem poglądów na to, czy kraj nasz
ma prawo do tego, żeby był traktowa-
nym przez państwo w jego podsta-
wowych funkcjach narówni z innymi miej-
scowościami.

Jaki będzie wynik głosowania w trze-
cim czytaniu, powiedzieć trudno. Wia-
domości niektórych poważnych nawet
pism o tem, że w trzecim czytaniu nie
można robić innych poprawek, prócz
formalnych, są zupełnie błędne i nie-
wiadomo, na czem były oparte. Odrzu-
cie było wiadome, że w trzecim czytaniu
będą wprowadzone istotnie decydujące
poprawki, o czem donoszę dziś, gdy to
się stało faktem”.



Popierajmy sprawę o-

światy ludowej!

Listy z Kujaw.

(Korespondencja wł. „Gazety”).

—OXO—

Włocławek, 28 stycznia.

(Ciekawy dokument. — Nasi najser-
deczniejsi. — Powrót zimy).

Jak donoszą gazety, pierwszą ofiarą
wywłaszczenia polskich majątków w
Poznańskim mają paść Potulice od kil-
kusset lat stare gniazdo rodziny hr. Po-
tulickich.

Jaką dawniej rodzina ta odznaczała
się zamożnością, powagą, a nawet butą
może dać wyobrażenie dokument znajdu-
jący się u nas w Muzeum Kujawskiem,
którym Aleksander Hilary hr. Potulicki
nadaje różne przywileje Doktorowi Ja-
nowi Gotlibowi de Glasnapp w r. 1759
roku.

Dokument ten, spisany na pergami-
nie, opatrzony wielką pieczęcią lakową
w puszcze drewnianej ozdobnie rzeźbio-
nej, na wzór przywilejów wydawanych
przez królów, zatytułowany:

„Aleksander Hilary z Potulic Potu-
licki Starosta Borzechowski, Generał
Major wojsk Koronnych na Więz-
borku Sempel borku Mroczy Slesinie
Swarczynie Hrabia y Pan Dzie-
dziczny.

„Wszem wobec i każdemu zosobna
komuby o tem wiedzieć należało, teraz
y na Potomne czasy” itd.

(Dokument ten nadaje Janowi Gotli-
bowi de Glasnapp, Doktorowi J. K. M.
prawo zamieszkania w mieście Sempel
borku, nabywania placów pod budowę
obszerniejszego mieszkania, założenie
Oficyny Medycznej — handlu winami,
wódkami gdańskimi, korzeniami, łaźni,
prawo wyrubu w lasach, łapania ryb na
jeziorze siatka i na wędy, utrzymywanie
w łaźni Badra lub Felizera i t. p.).

Pergamin ten złożony został w Mu-
zeum naszym przez krewną owego d-ra
Glasnapp panią Jadwigę Flatho podane
rodzinną familiję gości, że Jan Gotlib de
Glasnapp był nadwornym doktorem kró-
la pruskiego Fryderyka Wielkiego. Hr.

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Al. III-go Maja, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI. ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon № 260

Złożony w roku 1887.

RYDZEWSKI i S-ka

Elitro Techniczne w Częstochowie, Teatralna 13

Telefonu № 1.

Oddział instalacji wodociągów, kanalizacji, ogrzewań centralnych i melioracji relnych pod kierunkiem technika specjalisty. Wszelkie roboty od naj-
skromniejszych wykonywane będą przez sprowadzonych zdolnych monterów po cenach
przystępnych. Dla naprawy stała dytara monterów.

partji co do utworzenia nowego gabinetu.

Wojewodowie-rewolucjoniści.

Saloniki 30. Trzej byli wojewodowie bułgarscy zawiadomili Wali monasterskiego, że z powodu systematycznego tracenia byłych rewolucjonistów i braku wszelkiej gwarancji co do bezpieczeństwa osobistego, uchodzą w góry i świadomie stają na gruncie nielegalnym.

Katastrofa kolejowa.

London 30. Pociąg pośpieszający z Braitonu z szybkością 40 mil na godzinę, wykołait się. Dwa wagony rozbite. 10 osób zabitych, 20 rannych.

Spółczesne kolosy.

-x-

Kanały, łączące oceany, są wielkimi dziełami. Równie jednak wielkimi są połączenia lądów za pomocą tunelów podmorskich lub mostów nadmorskich. Obecnie pracują inżynierowie nad wypracowaniem kilku planów takich mostów olbrzymich.

Najdawniejszym jest plan mostu, łączącego Anglię z Europą. Już w roku 1883 wniósł we francuskim parlamencie deputowany Achard projekt ustawy w sprawie budowy takiego mostu między miasteczkami Grisein i Folkestone. Ale nie znalazł on zwolenników. W latach 90 wypracowano wreszcie plan mostu i kosztorys. Most miałby długości 33,450 metrów i składałby się z 73 łuków. Pałe, z których najdłuższy ufundowany byłby w głębokości 51 metrów, miały opierać się na potężnych blokach betonowych.

Dla zabezpieczenia przed falami morza, otoczone byłyby wieńcem kamiennych bloków. Szczyt biegielny na wysokości 61 m. nad powierzchnią wody, by umożliwić przejazd największym nawet okrętom. Koszta mostu obliczono na 818 milionów franków. Ze most ten posiadałaby dla komunikacji angielsko-francuskiej ogromne znaczenie, nie potrzeba chyba dowodzić. Anglia przestałaby być wyspą, ale też jej wpływ na stosunki gospodarcze Europy urosłby do potęgi niesłychanej.

Istnieje jeszcze inny projekt połączenia Anglii z lądem stałym: za pomocą tunelu. Koszta wynosiłyby tylko 250 milj. franków.

Przekopanie tunelu nie byłoby zbyt trudnem, ponieważ dno kanału La Manche tworzy warstwa kredowa, a więc miękka i do przewiercenia dość łatwa. Anglia dotąd jednak nie chce zgodzić

się ani na most, ani na tunel z Europą. Boi się bowiem, że w razie wojny z Francją lub Niemcami, połączenie owo ułatwi wrogowi najazd na wyspy Brytania.

Oddawna pokutuje również w kołach inżynierskich projekt budowy mostu nad cieśniną Bosforu celem połączenia brzożew Europy (Konstantynopol) z Azją (Skutari). Długość wynosiłaby zaledwie kilka tysięcy metrów (2,000 m.). Morze jest w tem miejscu płytkie. Atoli produkowanie wszedł w wykonanie dotąd, z mostu tworzyłby przeszkodę dla ogromnie żywego na Bosforze ruchu okrętowego.—Z chwilą atoli, gdy zbudowane zostaną koleje (bagdadzka) w Mniejsz. Azji i Syrii, potrzeba mostu okazać się naglącą. Za lat 50 będzie może już pociąg ekspresowy z Londynu via Wiedeń i Konstantynopol wioził pasażerów do zatoki perskiej, lub nad morze Czerwone.

Rząd indyjski nosi się od lat z zamiarem połączenia kolejowego wyspy kawowej Ceylon z Indjami Przegdangosewami. Kolej bieglaby przez szereg wysp, koszta wynosiłyby 25 milionów rubli.

W Północnej Ameryce istnieje już wielka kolej nad jeziorem Stonem, skracająca drogę od New-Jorku do Chicago o kilkanaście godzin.— Obecnie buduje się także połączenie kolejowe Florydy z wyspą Key-West, ulubionem miejscem pobytu letniego miliardera amerykańskich. Kolej bieżć będzie ponad 42 wyspami, przez mosty i wiadukty. Długość kolei wynosić będzie 120 kilometrów.

Coraz większe przeszkody pokonuje sztuka inżynierska.

Opócz wspomnianych projektów dyskutują w kołach inżynierskich nad planem kolei, łączącej wyspę Messynę z brzegami Italii południowej. Głębokość morza osiąga tam 134 metrów. Również kilka wysp duńskich ma być połączonych kolejami. Inżynierowie pracują i wierzą w wykonanie swych dzieł. Nic niema dla nich niewykonalnego.

W Waszyngtonie zapowiedział inżynier rządowy, Kolonel Gorthal, że rząd Unji domagać się będzie od kongresu nowych 500 milionów (koron) na budowę kanału panamskiego. W ten sposób koszta budowy dosięgną sumy przeszło 1500 milionów koron, a więc dwa razy większej od kosztorysu! Ale inżynierowie twierdzą, że dojdą one do dwóch miliardów, jak niegdysь przepowiedział Ferd. Lesseps. Kanał gotowym ma być w roku 1915. Ekonomiści już dzisiaj przepowiadają, że rentować się nie będzie.

Koszta przejazdu okrętów przez ka-

nał muszą być tak wielkie, by mogły europejskie okręty zostaną odsunięte od zachodniej drogi do Azji i pozostana przy wschodniej, prowadzącej przez Suez. Przez Panamę przejeżdżać będą tylko statki wschodnio - amerykańskie, które dzisiaj w drodze do Azji wschodniej muszą robić daleki łuk na południe, by przez niebezpieczną cieśninę Magellana dostać się na ocean Spokojny. Atoli liczba tych statków nie będzie tak wielką, by umorzyc kapitał w przewiezieniu w ciągu całego wieku.

Wzypomnieć należy, że francuzi wydadli na budowę kanału Panamskiego 2800 milionów fr.! Roboty tylko w trzeciej części zostały wykonane. Olbrzymie sumy zagarnęli do kieszeni założyciele, członkowie zarządu, liweranci, dziennikarze.

Złota febra wycięła robotników, zajętych przy kanale, źle żywionych i źle opłacanych. Narzędzi nawet dostatecznej ilości im nie dostarczono. 200 milionów poszło na przekupienie deputowanych i ministrów. Przeszło 100 posłów i kilku ministrów należało do winnych tego skandalu. Minister robót publicznych Baihaut dostał się do więzienia. Ludność straciła półtrzecia miliarda franków.

H. K. T. banrutuje.

Wiedeńska „Zeit“ pisze o antypolskiej polityce Prus co następuje:

„Nietolerancyjna polityka antypolska jest ciągle tym punktem, który przysparza rządowi pruskiemu mnóstwo kłopotów i rzuca Prusy w niemożliwe do rozwiązania sprzeczności, a nietylko w ich wewnętrznej, ale i zagranicznej polityce. Wpływ tego odczuwamy w Austrii najmocniej.

„Nasz związek z Niemcami cieszyłby się w całej Austrii ogólną popu!rnością, gdyby nie ta pruska polityka antypolska. Taki dobry niemiec, a do tego konserwatysta, jak prof. Delbrück przyznał, że ta polityka utrudnia niemcom współpracownictwo z ich najlepszym, a prawdę powiedziawszy, jedynym sprzymierzeńcem, z Austrią.

„Szkodliwe następstwa tego antypolskiego kierunku odczuwamy jednak w Austrii także w naszej wewnętrznej polityce. Z opozycji przeciw naszemu niemieckiemu sprzymierzeńcowi ubstruowali czesi i południowi stowianie w ostatnich latach, a jeżeli polacy usuwali się od walki przeciw obstrukcji, to powodu tego szukać trzeba także w pruskiej polityce antypolskiej. Przetym ta polityka, mimo, że prowadzona jest już lat 20, nie

przyniosła Niemcom spodziewanych narodowościowych zdobyczy, przeciwnie, jak prof. Delbrück stwierdza, narodowe uświadomienie u „pruskich“ polaków ogromnie wzrosło. Polityka poczyna teraz zamaczać nawet stosunek pruskiego rządu do jego urzędników.

„Pan Bethmann-Hollweg powołuje się na Bismarcka, który tę politykę zapoczątkował. Ale jeżeli następcą wielkiego kanclerza nie posiada jego wielkich talentów, to tem mniej powinien jego błędy naśladować“.

ROZMAITOŚCI.

— Walka miliardarów.

Po śmierci Harrimana wszczęła się w Ameryce północnej walka między najnym miliarderm Rockefellerem (magnatem naftowym), a Morganem. Ostatni zawiadnął już wielkimi bankami, zakupił większość akcji najznaczniejszych Towarzystw ubezpieczeń, świezo „rozczławił swą opiekę“ nad Towarzystwem Equitable; on to kieruje trustami, jak np. sławnym trustem miedzianym. On kontroluje trust stalowy, bo posiada sam za półtora miliarda dolarów akcji Steels. Morgan rzeczywiście dziś rozporządza 3725 milionami dolarów, czyli 15 i pół miliardami marek. Wobec takiej siły tylko Rockefeller mógł mu stanąć w poprzek drogi. To też świat giełdowy z zaparciem oddechu przygląda się ich pojedynkowi, naturalnie tylko finansowemu. Morganowi przepowiadają zwycięstwo. Już jedna z gazet nowojorskich wysrowała wychudłego Rockefellera, składającego swój tytuł „króla złota“ do nóg Morganowi. Morgan zaś wyobrazony jest, jak siedzi przy biurku i pisze warunki do podziału globu ziemskiego.

Odpowiedzi Redakcji.

—00—

Jednemu z czytelników.— Uwaga zupełnie słuszna.

Nowo-Radomski z akowia. Poza dobrmi chęćiami, w „Czarowym Ratuszu“ niema nic, co by go zalecało do druku. Nie umiescimy.

Kubiś. Współczujemy, Pańskim cierpieniom z powodu „uko“hania owocu zakazanego, wiersza jednak nie wydrukujemy.

W. W. Myśl piękna, nie mo!na jednak tego powiedzieć o formie. Nie umiescimy.

X. „Zyczenia to — dla mnie! wydają nam się szczeremi, ale cóż one mogą obudzić czytelników „Gazety“. Radzimy wysłać wprost do niej.

X. „Dumka“ również nie do druku. W. K. Nie umiescimy.

Pamiętajcie o wpsach Szkolnyh.

„ARYSTOKRATYNA“
krem i proszek.
Odnazony na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.
„Arystokratyna“ działa przyswajająco, czyszczy i odświeża skórę, usuwając z niej wszelkie zanieczyszczenia i czyszcząc ją. Jest to najlepszy środek do czyszczenia i odświeżania skóry.
Pięgi zmarszczki, wagi, tótle plamy „Arystokratyna“ usuwa po kilkorazowym użyciu.
Żądać w składach aptecznych i aptekach.
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie apteczny **Wacława ORZEŁ**
w Częstochowie, III Aleja № 48. 2

Stowarzyszenie sług
„Wzajemna Pomoc“ pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, ulica Wieluńska № 28 podaje do wiadomości, że powstały przy Stowarzyszeniu „Wydział Rekomendacyjny“ ma zawsze do zalecenia dobre służące jak kucharki, pokojówki i niarki, oraz te założona przy tymże Stowarzyszeniu prenia prowadzona z uwzględnieniem higieny i oszczędności bielizny przyjmuje do prania i prasowania maiejsze i większe partie bielizny na warunkach umiarkowanych, 160—10

ZAKŁAD
artystyczno-fotograficzny
Wacława Wesołowskiego
w Częstochowie
róg II Alei i Teatralnej 26.
Wykonują wszelkie roboty wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii po cenach przystępnych.
Niemka inteligentna uczyła lekcji i konwersacji. Oferty Dojazd № 21 U stróza, 192

Kraków Zakład wodoleczniczy i sanatorium spec. chorób nerwowych
D-ra Kupczyka—ul. Szujskiego 42-1
Pierwszy materacy sprężynowych 22 r. otomany dywanowa o 135 r. szlafki 113 r. sofa od 11,50 Tapicer II 110-4
Potrzebna zaraz sklepowa z kasy energiczna do większego sklepu w Częstochowie. Wiadomość u p. Kozłowskiego a kancelarii przy kościele św. Zygmunta. 186—3-1

Z POWODU ZWIĘNIĘCIA sklepu po L. ZAREMBIE
wyprzedaje towar po cenie **NIŻEJ KOSZTU**
A. Olozyk

Sól głowy i Migrenę
natchmiast usuwa
MIGRENO-NERVOVIN
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko oryginalnych proszków 10 k. szt. Pudełko 1.20 k. 147—30

Horzystajcie z okazji!
Tylko za 10 rubli wycza szkoła kroju i szycia „Julji Machnes“, która ukończyła Paryżką Akademię kroju, całkowity kurs kroju oraz gustownie szyć Wydają patenty. Częstochowa II Aleja № 18 205
Z ginech karta pasportowa wydana przez fab. „Warta“ na imię Andrzeja Kosyaka. Złoty w kantonie. 208

Obiady na świeżem maśle
35—40 kop.
W Schronieniu dla sług pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej, przy ulicy Wieluńskiej № 28.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przysyłają: Kantor własny - Częstochowa Aleja II Nr. 38 — w Zawierciu księgarnia p. K. Lubcke i S-ka, w Noworadomsku p. A. Kalczyński, w Rakowie p. Leon Piotrowski, w Warszawie p. F. Syrewicz.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50 wraz z przesyłką pocztową lub odnośnieniem do domów. **Ceny ogłoszeń:** Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem kop. 30, po tekście k. 10, oook tekstu (nadstawane) kop. 50, nekrologi kop. 20. Drobne ogłoszenia po 3 kop. za wiersz